

opusdei.org

Zesłanie Ducha Świętego to wezwanie do otwartości

Od Pięćdziesiątnicy we wszystkich kręgach kulturowych Kościoł staje się katolicki; staje się domem dla wszystkich, w którym wszyscy się odnajdują i rozumieją.

28-05-2012

„Pierwszą wizytówką Kościoła jest jego uniwersalność” (Joseph Ratzinger). Tak Kościół

zaprezentował się na samym początku. Łukasz, aby to wyrazić, sporządził listę dwunastu narodów: „Partowie (1) i Medowie (2), i Elamici (3), i mieszkańcy Mezopotamii (4), Judei (5) oraz Kapadocji (6), Pontu (7) i Azji (8), Frygii (9) oraz Pamfilii (10), Egiptu (11) i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny (12)”. Lista ogranicza się do części Azji i północy Afryki, jest uporządkowana ze wschodu na zachód i z północy na południe. Autor prawdopodobnie przyjął ją z kalendarzy, łącząc ludy z gwiazdozbiorami - liczba dwanaście to znak powszechności.

Do wymienionych nacji Łukasz dodaje trzy człony. „Przybysze z Rzymu” to świat zachodni aż po Brytanię i Germanię. „Żydzi oraz prozelici” to nowa jedność złożona z Izraela i ludów świata. Wreszcie „Kreteńczycy i Arabowie” jako symbol Zachodu i Wschodu, wysp i lądów. Wszyscy oni słyszeli

Galilejczyków - jak postrzegano do tej pory uczniów Jezusa - we własnym języku ojczystym. Od tego dnia we wszystkich kręgach kulturowych Kościół staje się katolicki; staje się domem dla wszystkich, w którym wszyscy się odnajdują i rozumieją.

Duch Święty wciąż „odnawia oblicze ziemi”. On pozwala Kościołowi dziś nawiązywać kontakt ze światem oddalonym już nie geograficznie, ale ze względu na sekularyzację. Tak jak tamtego dnia dziś także da się usłyszeć drwiny: „Upili się młodym winem”. Mają słabą głowę... Na co Piotr, nie bez pewnej dozy humoru, odpowiada: „Ci ludzie nie są pijani, jak przepuszczacie, bo jest dopiero trzecia godzina dnia”, czyli o poranku za wcześnie na pijaństwo. Owszem, wiele zarzutów wobec Kościoła można tłumaczyć jako „drwiny świata”. Nie zwalnia to jednak z nakazu dawania świadectwa. Również nie zwalnia od

pytania, dlaczego tak często jesteśmy postrzegani jako osoby zamknięte.

Uczniowie Jezusa tak samo jak dwa tysiące lat temu są wezwani do przezwyciężania ciasnoty własnego serca i szukania zrozumiałego języka, aby głosić „wielkie dzieła Boże” (magnalia Dei). Słyszą wezwanie do otwartości w duchu Pięćdziesiątnicy, czyli odważnego głoszenia pełnej prawdy o Zbawieniu. „Niech więc cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego wyście ukrzyżowali, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem” - mówi Piotr do zgromadzonych. Dziś to samo credo trzeba głosić światu tak samo lub bardziej *muiti culti*, jak ten opisany w drugim rozdziale Dziejów Apostolskich.

Idziemy 27.05.2012, ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski.

Idziemy Warszawa 27-05-12 / Nr 22

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/zeslanie-ducha-swietego-to-wezwanie-do-otwartosci/> (30-03-2025)